



KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II
WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH
dr hab. Magdalena Charzyńska-Wójcik, prof. KUL
DZIEKAN

Lublin, 6 listopada 2018 r.

Sz. Pan
Jarosław Gowin
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z upływającym 30 listopada b.r. terminem złożenia po raz pierwszy oświadczeń o reprezentowanej dziedzinie i dyscyplinie w rozumieniu Ustawy 2.0 (art. 343 ust.7) przez osoby prowadzące działalność naukową, biorące udział w prowadzeniu działalności naukowej – tzw. przypisania pracowników jednostek naukowych do dyscyplin – pragniemy wskazać niedostatki obowiązującego prawodawstwa oraz wykazu dyscyplin, które nie tylko uniemożliwiają rzetelne wywiązanie się z nałożonego na nas wymogu, lecz także przyniosą szkodliwe efekty dla rozwoju nauki i przyszłości uniwersytetów. Ponadto, pozostają one w sprzeczności z dotychczasowym modelem kształcenia filologicznego. Obecna Ustawa oraz rozporządzenie dotyczące wykazu dyscyplin nakładają na kształcenie filologiczne wymogi formalne, których realizacja wymusi naszym zdaniem niepożądane zmiany w zakresie tego kształcenia.

Rozumiemy konieczność zmian w sposobie przeprowadzania ewaluacji działalności naukowej pracowników jednostek naukowych. Nie możemy jednak zaakceptować stanu, w którym Ustawodawca żąda od pracowników jednostek naukowych zadeklarowania z góry na okres dwóch lat reprezentowanych przez nich dyscyplin naukowych (i to maksymalnie dwóch), z określeniem procentowego udziału każdej z nich. We współczesnej nauce w ogóle, a w dziedzinie nauk humanistycznych w szczególności, często spotykamy się z badaniami naukowymi prowadzonymi na pograniczu wielu dyscyplin, a przynależność publikacji je dokumentujących do określonej dyscypliny nie jest oczywista. Obecna formuła wydatnie ogranicza swobodę badań naukowych, a także rozwój własny naukowca. Uczony, który poszerzy w okresie parametryzacyjnym pole swoich badań np. o trzecią lub czwartą dyscyplinę, będzie w istocie penalizowany niemożnością sprawozdania publikacji w tych dyscyplinach, jeśli oceniani w zakresie danej dyscypliny pracownicy łącznie przekroczą wyznaczony limit pozadyscyplinowych publikacji, czemu nie sposób systemowo zapobiec bez administracyjnego ograniczenia badań. W rezultacie część publikacji pozostanie poza oceną parametryczną bez względu na ich wartość punktową. Taka forma oceny przeczy założeniom rzetelności i obiektywizmu oraz narzuca kolektywizm na działania, które z definicji zależą od indywidualnego wysiłku, de facto niwecząc jego efekty. Mniej szkodliwe rezultaty przyniosłoby w naszej ocenie prawo do wskazania uprawianych dyscyplin (nawet przy utrzymaniu limitu dwóch dyscyplin) na zakończenie okresu działalności naukowej podlegającej ewaluacji.

Przyjęty przez Ministerstwo tryb ewaluacji dwóch zadeklarowanych z góry dyscyplin postrzegamy jako szkodliwy dla nauki i sprzeczny z deklaracją (<http://konstytucjadlanauki.gov.pl/nowe-rozporzadzenie-ws-dyscyplin-to-rzetelna-ocena-badan-naukowych>):

„Odejdźcie od sztucznego zawężania badań, dostosowanie klasyfikacji dyscyplin do standardów międzynarodowych i możliwość uczciwej oceny działalności naukowej – to podstawowe cele nowego rozporządzenia w sprawie dyscyplin.”

W naszej ocenie przyjęte przez MNiSW rozwiązanie rodzi konsekwencje odwrotne od wyżej deklarowanych. Ewaluacja maksymalnie dwóch dyscyplin, przy jednoczesnym nieuzasadnionym podziale wewnątrz jednej z nich („języki i literatura”), wprowadza sztuczne zawężenie badań oraz blokuje możliwość uczciwej oceny działalności naukowej w odniesieniu do tych uczonych, którzy prowadzą badania inter- i transdyscyplinarne i którzy swoimi publikacjami reagują na aktualne impulsy i wytyczają nowe kierunki w nauce.

Ponadto, konsekwencje oświadczeń złożonych zgodnie z wymogiem Ustawodawcy będą widoczne w parametryzacji dyscyplin w 2021 roku. Ta parametryzacja w ogromnym stopniu określi losy polskich uczelni i na dziesięciolecie zdeterminuje ich sposób funkcjonowania. Nie chodzi jedynie o finansowanie jednostek naukowych, lecz także o posiadanie uprawnień – istotny rezultat parametryzacji dyscyplin – które w sposób jednoznaczny będzie stanowiło o pozycji i perspektywach szkół wyższych.

W związku z powyższym, a także ze względu na niedostatki legislacyjne (brak rozporządzenia w sprawie ewaluacji) i wynikającą stąd niemożność przewidzenia wszystkich konsekwencji oświadczenia o reprezentowanej dziedzinie i dyscyplinie, uznajemy nieodwracalność składanych obecnie oświadczeń za szkodliwą i wnosimy o wycofanie się z tego wymogu.

Ewaluacja dyscyplin, której integralną część stanowi przypisanie do dyscyplin w obecnej formie, godzi naszym zdaniem w system sprawiedliwej oceny. O ile w dotychczasowej parametryzacji, opartej na ocenie jednostek strukturalnych uczelni, porównywano dorobek grup pracowników nie do końca porównywalnych, co budziło liczne wątpliwości, obecne rozwiązanie w naszej ocenie spowoduje, że parametryzacja 2021 odzwierciedli nie tyle stan dyscyplin, co sprawność podjęcia strategicznych decyzji na etapie składania oświadczeń o dyscyplinach. W ten sposób nowa Ustawa o szkolnictwie wyższym sprzeniewierza się własnym założeniom bardziej miarodajnej oceny. Otwiera także pole do nadużyć. W skrajnym przypadku możliwe jest wyłączenie z ocenianej dyscypliny pracownika o niedużym dorobku, mimo zaliczenia go do liczby N, a co za tym idzie, otrzymywania na niego dotacji. Strategiczne dobranie oświadczeń przez słabo publikujących pracowników, przynajmniej potencjalnie reprezentujących więcej niż jedną dyscyplinę, pozwoli bowiem na utworzenie w jednostce dyscypliny, która nie osiągnie progu 12 samodzielnych pracowników naukowych, a więc nie będzie w sposób jednakowy z innymi dyscyplinami oceniana, tym samym minimalizując negatywne efekty zatrudniania w uczelniach badaczy słabo publikujących. Przykład ten pokazuje, jak działając w obrębie regulacji prawnych nowej Ustawy o szkolnictwie wyższym, już teraz można manipulować wynikami parametryzacji dyscyplin.

Pragniemy także zwrócić uwagę na problem spowodowany rozdzieleniem literaturoznawstwa i językoznawstwa, które pierwotnie miały stanowić jedną dyscyplinę, zgodnie z założeniami nowej klasyfikacji, w założeniu zbieżnej z klasyfikacją OECD z wyjątkiem dobrze uzasadnionych przypadków. W odniesieniu do dyscypliny „języki i literatura” takiego uzasadnienia nie podano, a wprowadzone rozróżnienie nie tylko jest szkodliwe na poziomie badań naukowych, lecz także rodzi problem natury formalnej, z którym zmagają się wszystkie jednostki prowadzące kształcenie filologiczne. Zgodnie z art. 53, ust. 2 nowej Ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce „w przypadku przyporządkowania kierunku studiów do więcej niż 1 dyscypliny, wskazuje się dyscyplinę wiodącą, w ramach której będzie uzyskiwana ponad połowa efektów uczenia się”. Regulacja ta nakłada na jednostkę konieczność wskazania „dyscypliny wiodącej” w odniesieniu do wszystkich kierunków studiów filologicznych. Nie istnieje żadne merytoryczne uzasadnienie, by w programie studiów filologicznych uprzywilejowana została jedna z dwóch dyscyplin, które mają zasadniczy, i równy, wkład w kształcenie filologiczne, obok ewentualnie innych, odpowiedzialnych w dużo mniejszym stopniu za efekty kształcenia filologicznego (np. „nauka i kulturze i religii”). Nieznane są także sposoby wiązania dyscyplinowych efektów uczenia się z dyscypliną zadeklarowaną przez pracownika – innymi słowy: czy pracownik-językoznawca może prowadzić zajęcia, na których realizowane są efekty literaturoznawcze i vice versa. Niewiadomych związanych z deklaracją wyboru dyscypliny jest wiele, a wprowadzone nową Ustawą regulacje prawne przy jednoczesnym braku szczegółowych rozporządzeń w tym zakresie rodzą tym większe wątpliwości w kwestii wymaganej przez Ustawodawcę, wiążącej deklaracji.

W związku z przedstawionymi wyżej argumentami prosimy o:

- 1) wycofanie się z terminu 30 listopada jako ostatecznego terminu złożenia oświadczeń o reprezentowanej dziedzinie i dyscyplinie i o wprowadzenie przepisu umożliwiającego złożenie takiego oświadczenia w terminie późniejszym, gdy znane będą wszystkie skutki oraz implikacje tego oświadczenia;
- 2) wycofanie się z ograniczenia możliwości sprawozdania przez pracownika twórczości naukowej do dwóch dyscyplin, w poszanowaniu dla interdyscyplinarności współczesnej nauki i w celu stymulowania rozwoju badań naukowych;
- 3) zastąpienie dwóch rozdzielonych obecnie dyscyplin „literaturoznawstwo” i „językoznawstwo” jedną dyscypliną „języki i literatura”, w trosce o kształcenie filologiczne oraz w poszanowaniu dla powszechnego w światowej humanistyce, łącznego traktowania tych obszarów badań.

Łączę wyrazy szacunku,

Magdalena Charzyńska-Wójcik